

WANDA WŁADYCZAK

Wanda Władyczakówna

kl. VI

gm. Wisznice, pow. Włodawa

19 czerwca 1946 r.

Moje przeżycie wojenne

W niedzielę Niemcy przyszli do nas i kazali nam wyjść, [mówiąc, że] będą u nas mieszkać. Wtedy wyszliśmy i poszli[śmy] do ogrodu. Zimno tam było, bo nie mieliśmy się czym nakryć. Słyszeliśmy, jak nad nami kule gwizdały, wtedy bardzo się bałam. Gdy deszcz padał, a ja zmokłam, Niemcy puścili mnie do domu. Gdy tak stałam, przyszedł do nich jakiś Niemiec, poświergotał coś z nimi i wyszedł. Gdy wyszedł, zaczęli się pakować. Gdy się popakowali, przyjechały po ich rzeczy taksówki, a oni poszli do Wisznic.